

Rastek, Raffaello (prod. Hazy Hype)

Przeszedłem przez piekło, dla ciebie umarłem
Tak na serio, to byłem tu na dzień
Wiem co to znaczą te chwile każde
Chciałbym zobaczyć szansę i ogarnąć ten bajzel

W moim sercu jest zimno, zbudowałem tam igloo
Nigdy nie chciałem, żeby było ci przykro
Pozmieniało się wszystko
Szkoda, że tak wyszło

Nie jestem ideałem, dobrze wiem
A przez to co przeżyłem raczej słabo śpię
Daje miasto stres
Tak tu się żyje na tym padole łez

Tracę kontrolę też, wita miasto nocą
Choć jesteśmy na Tarcho, zapoznaj się z Ochotą
Każda myśl jest jak złoto
Horoskop prawdę powiedział
Trzeba ruszyć na pociąg

Nie interesuje mnie co robisz i gdzie śpisz
Twoja miłość, to fałszywy film
Stoisz teraz na przeciwnym peronie
Nigdy tam nie wrócę, bo to wszystko skończone

Nie jestem jak Merci
Ani Raffaello
Żaden cukierek Candy
Dla ciebie przeszedłem przez piekło

Nie jestem jak Merci
Ani Raffaello
Żaden cukierek Candy
Dla ciebie przeszedłem przez piekło